

Marek Rutkowski
Białystok

**ZAMIESZKANIE, INSTYTUCJE
ORAZ NAUKA HEBRAJCZYKÓW
JAKO MAJĄCE WPŁYW NA JUDAIZM CZYNNIKI,
OPISANE W OBOWIĄZUJĄCEJ W CESARSTWIE
ROSYJSKIM „USTAWIE O ŻYDACH”
Z 13/25 KWIETNIA 1835 ROKU**

Wprowadzenie

Rok 1835 był szczególnym dla ludności żydowskiej przedrozbiorowej wschodniej Rzeczypospolitej. To wówczas bowiem ostatecznie określono ściśle (i jak się rosyjskim administratorom wydawało – definitywnie) sferę jej stałego osiedlenia w ramach dziewiętnastowiecznego Imperium Romanowych, a tym samym i sam zakres judaizmu. Artykuły od trzeciego do piątego ustawy z 13/25 kwietnia 1835 roku zezwalały na stałe zamieszkanie ludności starozakonnej w guberniach: a) grodzieńskiej; b) mińskiej; c) wileńskiej, d) wołyńskiej, e) podolskiej, oraz f) jekaterynosławskiej. Mogli Hebrajczycy zamieszkiwać także w obwodach: a) białostockim, i b) bessarabskim. Dodatkowo, na terenie szeregu guberni nowe prawo zezwalało Żydom na zamieszkanie o charakterze stałym, biorąc jednak pod uwagę lokalne ograniczenia i wyłączenia. Były to: a) gubernia kijowska, za wyłączeniem miasta Kijowa; b) gubernia chersońska, nie włączając w to miasta Nikołajewa; c) gubernia taurydzka, za wyłączeniem miasta Sewastopola; d) gubernia mohylewska poza obszarami wiejskimi; e) gubernia witebska, poza terenem wsi; f) gubernia czernihowska, poza dobrami państwowymi i wsiami kozackimi, na obszarze których dokonano już deportacji ludności starozakonnej; g) gubernia połtawska – jak w poprzednim wypadku; h) gubernia kurlandzka – gdzie zezwolono na stały pobyt wyłącznie tym Żydom, którzy zgodnie ze stanem na rok 1835 nadal byli tu zapisani wraz ze swymi rodzinami do formalnych spisów ludności; przy czym bezwzględnie zabroniono Starozakonnym przenoszenia się do Kurlandii z innych guberni; i) gubernia liftlandzka

– tu prawem osiedlenia Hebrajczyków objęto jedynie miasto Rygę oraz osadę Schlok, przy ograniczeniach identycznych z tymi, obowiązującymi na terenie guberni kurlandzkiej (art. 4-ty).

Dodatkowo na terenie guberni zachodnich ówczesnego państwa rosyjskiego na terenie wsi i majątków położonych bliżej niż pięćdziesiąt wiorst od granicy zabroniono jakiegokolwiek nowego osiedlania się Żydów¹. Nie trudno zauważyć, iż opracowane w Petersburgu ustalenia, poza terenami nadczarnomorskimi, pozostawiały ludności starozakonnej jako teren stałego osiedlenia w zasadzie jedynie obszar dawnej Rzeczypospolitej, i to wyłączając nawet z niego tereny kurlandzko-inflanckie. Poza wszystkimi innymi konsekwencjami, powyższe rozwiązanie jeszcze bardziej niż dotychczas łączyło los Hebrajczyków i Judaizmu z dziejami zamieszkującej te tereny ludności polsko-białorusko-ruskiej (ukrainnej). Jeśli zatem można mówić o swoistej nierozdzielności tych losów, to bez wątpienia jednym z czynników który się do tego przyczynił było wprowadzenie przez władze petersburskie ustawy z 13/25 kwietnia 1835 roku.

W niniejszym artykule opisano te działy wspomnianej ustawy, które dotyczyły możliwości zamieszkiwania/przemieszczania się ludności żydowskiej, jej organizacji instytucjonalnej oraz możliwości nauki – traktując te informacje jako czynniki mogące mieć pośredni czy bezpośredni wpływ na ówczesne kształtowanie się Judaizmu.

Podłoże ustrojowo-prawne ustawy żydowskiej

Na podstawie ukazu monarszego cara Mikołaja I, skierowanego do petersburskiego Rządzącego Senatu (celem publikacji i ostatecznego wykonania), dnia 13/25 kwietnia 1835 roku wprowadzono w Cesarstwie Rosyjskim nową generalną ustawę dotyczącą Starozakonnych, zamieszkałych na obszarze tego państwa. Projekt tego prawa został następnie przeanalizowany w rosyjskiej Radzie Państwa, i finalnie zatwierdzony przez Mikołaja I. Było to już drugie prawo wydane w Cesarstwie Romanowych dotyczące uregulowania sytuacji prawno-cywilnej Żydów „rosyjskich”, jako, że w roku 1804 pojawiła się pierwsza ustawa w tym zakresie. Jak podnosił jednak ustawodawca – car Mikołaj I, tłumacząc konieczność wprowadzania nowych rozwiązań prawnych w roku 1835, w „przyprawieniu tej ustawy do skutku, odkryły

¹ Poza „Zbiorem Praw Imperium Rosyjskiego”, tekst w skrótovej formie ukazał się też w: „Le Polonais. Journal des Interetes de la Pologne”, 1835, vol. 5, p. 329-334; „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku, s. 264. Wypada wspomnieć, iż w zasadzie prawie całkowitym zwolnieniem z przedstawianych wyżej rygorów osiedlania na pobyt stały podlegały Żydówki wychodzące za mąż za Chrześcijan, które – przyjmując stan społeczny swoich mężów – zyskiwały prawo do relatywnie znacząco większej swobody osiedlenia (art. 6-ty).

się miejscowe trudności, pokazujące w samych początkach konieczność niektórych w niej odmian”. To właśnie ze względu na te problemy oraz pojawianie się wraz z upływem czasu rozmaitych nowych wydarzeń czy okoliczności i potrzeb oraz ewentualnych nowych utrudnień, z biegiem czasu w Imperium Rosyjskim wprowadzano w życie nowe, czy przynajmniej częściowo zmieniające zastany stan prawny, postanowienia. Skutkiem ubocznym pojawiania się po roku 1804 różnorodnego prawodawstwa dotyczącego Starozakonnych, zawierającego niejednokrotnie zasadniczo różnorodne podstawy prawne i zalecenia postępowania, dochodziło bowiem na ziemiach carskich do poważnych wątpliwości co do prawidłowej podstawy ich wykonania, czy nawet pojawiały się symptomy swoistego paraliżu prawnego. Na tej podstawie car Mikołaj uznał za wskazane i niezbędne dokonanie przeglądu całości prawodawstwa nawiązującego do stanu cywilnego rosyjskich Starozakonnych. Czynności te przeprowadził specjalny komitet, który za podstawę swego działania i weryfikacji uznał względy pragmatyczne, czyli oparcie się na dotychczasowym doświadczeniu prawno-praktycznym.

Za główny cel prac komitetu wskazano potrzebę opracowania niejednokrotnie zupełnie nowych ram prawnych, które stanowiłyby podstawę do takiego uregulowania pozycji Żydów zamieszkujących imperium carskie, które dawałyby im możliwości godnego/przyzwoitego utrzymania się z własnej pracy (na roli, jak i z zajęć rzemieślniczych, czy industrialnych). Innym celem stawianym sobie przez petersburskich prawodawców było umożliwienie sukcesywnego poszerzenia zakresu kształcenia młodzieży starozakonnej. Kolejne nowe przepisy „uchylały powody do [szerzącego się wśród Starozakonnych] próżnowania i nieprawych przemysłów”. Ostatecznie wspomniany komitet dokonał opracowania generalnej ustawy dla Izraelitów. Formalnie w jej skład wchodziły oczywiście kwestie nawiązujące generalnie do różnorakich osobistych i materialnych/majątkowych żydowskich praw i obowiązków. Zastosowane w nowej ustawie odmienne od ogólnie przyjętych uregulowania prawne wprowadzono biorąc pod uwagę: a) specyficzną typikę sposobu życia mniejszości żydowskiej; b) geograficzny aspekt jej rozmieszczenia; c) różnice wynikające ludności względnie na wiarę².

Co więcej, przypominając w dniu 14/26 czerwca 1835 roku, iż poprzez wprowadzenie w życie ustawy z dnia 13/25 kwietnia 1835 dokonywano jednocześnie koniecznych wyjaśnień, zmian, ewentualnie pełnej likwidacji różnych artykułów i ustaw zawartych w dotychczasowych edycjach Zbioru Praw Cesarstwa Rosyjskiego, ogłaszający treść nowego prawa, wydawany w Petersburgu w języku polskim periodyk o charakterze urzędowym, przy-

² „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 45 z 11/23 czerwca 1835 roku, s. 257.

pominał zarazem, iż Starozakonni – według ogłaszanych właśnie kryteriów – przez władze carskie uznani za pożytecznych, nie zostaliby pozostawieni bez stosownej „nagrody”. Chodziło głównie o tych Izraelitów, którzy wyróżniliby się posiadaniem sporego zakresu pożytecznej wiedzy i wykonywaniem takich właśnie zajęć, ewentualnie o Starozakonnych, oddających państwu rosyjskiemu istotne usługi oraz wsparcie³.

Ustalenia ogólne oraz dotyczące zamieszkania Hebrajczyków

Rozdział pierwszy prawa z 25 kwietnia 1835 roku zawierał istotne postanowienia natury ogólnej. Wynikało z nich przede wszystkim, iż (poza wyłączeniami związanymi z brzmieniem poszczególnych artykułów „ustawy żydowskiej”, zawierającymi specjalne ustalenia obowiązujące Hebrajczyków) będącymi poddanymi rosyjskimi Starozakonni co do zasady podlegali ogólnym prawom, rozciągającym na wszystkich poddanych Cesarstwa Rosyjskiego (art. 1-szy). Wywodziła się z powyższego oczywista zasada ochrony rosyjskich Starozakonnych przez carski system prawny. Trzymając się zasad i ograniczeń określonych w ustawie kwietniowej z roku 1835, zyskiwali oni zatem swobodę postępowania w sferze osobistej; mając jednocześnie prawo do nabywania własności; do prowadzenia działalności przemysłowej, handlowej i rzemieślniczej, oraz do pracy na roli. Ustawodawca nie omieszkiał podkreślić roli i pomyślnej przyszłości dla wyróżniających się użyteczną wiedzą i profitogennymi gospodarczo zajęciami, względnie aktywnością państwowo-usługową Żydów (art. 2-gi)⁴.

W granicach swego stałego osiedlenia, ludność starozakonna mogła – stosując się do ogólnych praw rosyjskich – swobodnie przesiedlać się z jednego miejsca na drugie, ciesząc się przy tym prawem do nabywania majątków nieruchomości (z prawa tego wyłączono jednak bezwarunkowo dobra z przypisanymi do nich włościanami, jako że Żydom zabroniono posiadania poddanych chłopów) (art. 12-ty). Na terenie zaś innych lokalizacji w Cesarstwie Rosyjskim ustawodawca pozwalał Żydom wyłącznie na pobyt czasowy. Mogli się oni tam udawać z kilku powodów, np. celem odebrania spadku, względnie dochodzenia swoich praw do własności w sądach i urzędach. Innym powodem, który usprawiedliwiał przebywanie ludności Starozakonnej na tzw. czasowym pozwoleniu pobytu była realizacja ich interesów handlowych oraz udział w odbywanych na terenie wyznaczonym na zasiedlenie hebrajskie licytacjach „na podradę, dostarczenia i monopolia”. Takie powody przenosiły dawały jednak władzom policyjnym możliwość udzielenia po-

³ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku, s. 263.

⁴ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku, s. 263-264.

zwolenia na pobyt czasowy na okres nie dłuższy niż sześć tygodni; jakiegokolwiek przedłużenie czasowe pobytu zależało od wydania stosownego pozwolenia przez lokalny rząd gubernialny. Przedłużenie to – nie dłuższe niż do dwu miesięcy – mogło mieć miejsce wyłącznie ze względu na udowodnione ważne przyczyny jego ewentualnego udzielenia. Inną przyczyną wydawania Starozakonnym zezwolenia na pobyt czasowy była potrzeba pogłębiania wiedzy w zakresie nauk ogólnych, rzemiosła czy sztuki (art. 7-my).

Ograniczono też prawo do swobodnego podróżowania Żydów uczestniczących w celach zarobkowych w transportach lądowych i wodnych na terenie Cesarstwa Rosyjskiego. Wprowadzone limity czasowo-terytorialne zakładały, iż prowadząc takie transporty Starozakonni mogli przebywać poza obrębem miejsc wyznaczonych na ich stały pobyt praktycznie nie dłużej niż wynosił sam czas podróży, oraz że ich podróż nie mogła być dłuższa terytorialnie niż na obszarze sąsiadującej guberni (art. 8-my).

Innego (jakkolwiek standardowego w ówczesnej carskiej Rosji) ograniczenia swobody przemieszczania się Żydów można się było dopatrywać w konieczności pozyskiwania paszportów uprawniających do podróży poza miejsca stałego zamieszkania, jak i do podjęcia zarobkowej podróży transportowej. Aby podjąć taką podróż należało wystąpić do najbliższej kasy powiatowej, rady lub magistratu o wydanie tzw. zwykłego paszportu. Zawierał taki paszport zwykle adnotację, iż był ważny jedynie w lokalizacjach „wskazanych” na stały pobyt ludności żydowskiej. Ewentualnie paszport taki wydawano z wyjaśnieniem celu jego wydania, a to dla okazania podczas zarobkowych podróży lądowych czy wodnych, których długość na dodatek była ograniczona wyznaczeniem linii trasy najbliższej od miejsc stałego pobytu Żydów (art. 9-ty). Poza wypadkami określonymi w artykule ósmym ustawy z kwietnia 1835 roku, celem udania się poza obręb swego stałego pobytu, Starozakonni powinni byli starać się o otrzymanie nie tylko paszportów zwyczajnych/tzw. plakatnych, ale też i specjalnych paszportów wydawanych przez naczelników guberni. Warto zaznaczyć, iż Starozakonni udający się poza granice Cesarstwa bez stosownych pozwoleń władzy carskiej byli automatycznie skreślani z listy poddanych rosyjskich, i na dodatek wzbraniano im powrotu w granice Imperium Romanowych (art. 11-ty)⁵

O innej możliwości przemieszczania się Starozakonnych mówił rozdział siódmy ustawy, traktujący o postępowaniu wobec przyjeżdżających do Rosji Hebrajczyków. Wynikało z zamieszczonych tu zapisów, iż wjeżdżający do Cesarstwa Rosyjskiego w sprawach procesowych czy handlowych „za-

⁵ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku, s. 264. Co więcej, znajdując się poza terytorium swego stałego osiedlenia, Starozakonni zostali zobligowani do noszenia odzieży typowej dla miejsc do których się udali, w pełni wtapiając się w lokalną społeczność (art. 10-ty).

graniczni” Żydzi musieli przedstawiać na granicy swoje paszporty na dokładnie takiej samej zasadzie, jak wymagano tego od innych cudzoziemców – obywateli tego samego państwa (art. 118-ty)⁶. Hebrajczycy przyjeżdżający do Cesarstwa w celach handlowych, mogli przebywać na terytorium stałego pobytu Żydów przez okres do jednego roku. Taka możliwość pojawiała się, gdy zjawiali się oni w Rosji w charakterze przyjezdnych kupców zagranicznych w miastach nadgranicznych i portowych „przy giełdach”, lub w rosyjskich obwodach celnych. Jednak przez ostatnie pół roku swego pobytu musieli oni opłacić podatek w wysokości równoważnej obciążeniom fiskalnym za wydanie świadectwa dla kupców należących do rosyjskiej 2-iej Gildii, jak też uiszczali wszelkie lokalne podatki miejskie i ziemskie (art. 119-ty)⁷.

Pewne kategorie obcych Starozakonnych mogły uzyskać prawo do stałego pobytu w Cesarstwie Rosyjskim. Przede wszystkim były to osoby przyjeżdżające z zamiarem założenia zakładów przemysłowych i fabryk (za wyjątkiem gorzelni); posiadające kapitał zakładowy w wysokości co najmniej pięćdziesięciu tysięcy rubli. Podczas wjazdu na terytorium carskie byli oni zobowiązani do złożenia na piśmie oświadczenia co do otwarcia swoich zakładów przemysłowych w terminie nie dłuższym niż trzy lata, przy groźbie wydalenia w razie nie wykonania obietnicy. Z kolei otwierający swoje zakłady przemysłowe czy fabryki obcy Starozakonni zyskiwali uprawnienia do zapisania się w poczet obywateli imperium, co z kolei wiązało się z koniecznością wybrania przez nich konkretnego stanu społecznego. Fabrykanci żydowscy sprowadzali zarazem do fabryk i zakładów potrzebnych im majstrów. Ci ostatni byli wpuszczani na terytorium rosyjskie po złożeniu na granicy do wglądu: a) paszportów; b) poświadczeń wystawianych przez carskie poselstwa lub konsulaty o ich stanie społecznym i rodzaju dotychczasowych zajęć; c) informacji o sprowadzającym ich celu przyjazdu. Przyjeżdżający majstrowie zyskiwali uprawnienia do ubiegania się o prawo stałego pobytu na terenie osiedlania ludności starozakonnej oraz wykonania przysięgi poddańczej dopiero po pięcioletniej pracy w fabrykach i zakładach. Innym wymogiem było posiadanie przez nich wystawionych przez zapraszających przemysłowców/fabrykantów oraz miejscowe władze świadectw o udowodnionych umiejętnościach i dotychczasowym nienagannym zachowaniu. Kolejną grupą Starozakonnych jaką sprowadzano celem odbycia służby w wojsku łą-

⁶ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 60 z 6/18 sierpnia 1835 roku, s. 344.

⁷ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 60 z 6/18 sierpnia 1835 roku, s. 344-345. Ustawa kwietniowa z 1835 roku zaznaczała jeszcze konieczność przestrzegania przez otrzymujących w „hossę” oraz w drodze spadku dobra nieruchomości, obcych Żydów przepisów, obowiązujących Starozakonnych-poddanych rosyjskich (art. 120-ty).

dowym i flocie rosyjskiej byli lekarze. Najistotniejszą zaś tak z punktu widzenia społeczności hebrajskiej, jak i tematu niniejszego artykułu grupą Starozakonnych, jakich można było sprowadzić do carskiej Rosji, byli ci, których władze uznały za wskazane zaprosić do pełnienia obowiązków rabinackich (art. 121-szy)⁸.

Kahały i gminy żydowskie

Z kwestią organizacji instytucji hebrajskich korelowały przede wszystkim informacje zawarte w rozdziale czwartym ustawy, traktującym o „wiejskich i miejskich gromadach czyli gminach żydowskich”. Z artykułu 65-go dowiedzieliśmy się tu przede wszystkim, iż wiejskie gminy żydowskie musiały być ściśle wydzielone z chrześcijańskiego otoczenia, tj. oddzielone od wyznających inną wiarę lokalnych włościan. Jednakowoż sam sposób zarządu hebrajskimi zgromadzeniami wiejskimi ustanowiono w sposób w miarę zbliżony do struktury gmin typowej dla mieszkańców Rosji carskiej tego samego stanu społecznego – czyli: chłopstwa (art. 65-ty). Podczas gdy na terenie miast Starozakonni byli zapisywani do lokalnych gmin, to zarazem celem lepszego zarządu swoich interesów (szczególnie dotyczących rozkładu przeznaczonych wyłącznie dla Żydów podatków oraz różnorodnych powinności lokalnych), wybierali oni tam spośród swojej społeczności od trzech do pięciu osób uprawnionych do ich reprezentowania. Byli to tzw. „umocowani”, którzy „składali kahał” (art. 66-ty).

Pod odpowiedzialnością karną, do obowiązków kahału zaliczano przede wszystkim przestrzeganie aby wykonywano wszelkie skierowane przez rosyjskie władze zwierzchnie do mieszkańców wiary żydowskiej polecenia. Kahał dopilnowywał też: a) aby wszystkie osoby lub rodziny żydowskie regularnie opłacały podatki, pobory i należności zaliczane do dochodów miejskich i danin publicznych; b) aby należne kasom powiatowym oraz innym urzędom pieniądze odsyłać niezwłocznie; c) aby wydatki podległej kahałowi gromady żydowskiej opracowywać i realizować prawidłowo; d) aby wpływające do kahału kwoty, „zachowywać” w całości. Celem realizacji ostatniego postulatu wprowadzono wyraźny nakaz przetrzymywania napływających do kahału kwot w formie specjalnego zamknięcia, opieczetowanego znakami wszystkich jego członków (art. 67-my). Z przeprowadzonych czynności w zakresie poboru podatków oraz napływających dochodów kahał co roku przedstawiał odpowiednie sprawozdanie, skierowane do lokalnej gminy żydowskiej. Oprócz tego, do lokalnej Izby Skarbowej składano, zapisane

⁸ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 60 z 6/18 sierpnia 1835 roku, s. 345.

w księgach sznurowych, szczegółowe rachunki przychodów i rozchodów (art. 68-my).

Miejskie gminy żydowskie miały prawo do uczestniczenia w wyborach organizowanych na urzędy publiczne. Jednak na członków magistratów, rad miejskich i ratuszy wybierani byli tylko Starozakonni umiejący czytać i pisać po rosyjsku (ich wybór dokonywał się na takich samych zasadach jak w wypadku osób innych wyznań) (art. 77). Samych członków kahału, czyli tzw. kahalnych, wybierały oczywiście lokalne gromady żydowskie. Wyborcami biernymi były wyłącznie osoby umiejące czytać i pisać po rosyjsku, ewentualnie w języku, „jaki na miejscu w przewodzie interesów jest używany” [podkr. autora]. Po zatwierdzeniu przez lokalny rząd gubernialny na okres trzyletni, kahalni dzielili między siebie zakres obowiązków na zasadzie konsensusu. Jeden spośród kahalnych, któremu ostatecznie powierzono zarządzanie wpływami i rozchodami pieniężnymi gminy oraz utrzymywanie ksiąg kasowych i rozrachunkowych, zyskiwał zaś formalny tytuł kasjera (art. 69-ty). W trakcie sprawowania swoich obowiązków kahalni cieszyli się prerogatywami dającymi możliwość używania uprawnień honorowych przynależnych dla kupców 2-jej Gildii (oczywiście tylko wtedy, kiedy sami nie przynależeli do wyższych klas kupieckich). Powyższe nie oznaczało jednak zyskania przez nich prawa do handlowania bez potrzeby zapłaty opłat cechowych (art. 70-ty). Warto dodać, iż kahały mogły utrzymywać – przy zawarciu umowy o pracę – kilku pisarzy oraz posługaczy. Ich wynagrodzenie było wyznaczane wyłącznie przez miejscową gminę żydowską (art. 71-szy).

Przy opłacie podatków i innych obciążeń, ich przeliczenia na jedną tzw. duszę rewizyjną (płacącego) żydowskie gminy wiejskie i miejskie dokonywały w ramach własnych obowiązków. Rozkład ten był realizowany stosownie do stanu społecznego oraz kondycji finansowej każdego płacącego (art. 72-gi). Natomiast podczas wyliczania rozkładów podatkowych, Starozakonnych którzy byli nieobecni, kalecy, ubodzy czy chorzy zaliczano do poszczególnych gmin/gromad według zasady pokrewieństwa; jeśli natomiast nie posiadali oni krewnych byli rozdzieleni (w kwestii opłat za nich podatków) pomiędzy wszystkie gromady żydowskie zlokalizowane w tej samej guberni. Rozdzielenie to egzekwowano „stosownie do liczby dusz” (art. 73-ci). W tych miastach z kolei, gdzie Starozakonni ci posiadali stały meldunek, kupcy żydowscy uczestniczyli w opłacie podatków oraz powinności jako mieszczanie; działo się tak w wypadku, gdy opłaty cechowe tychże kupców wynosiły więcej niż: a) wielkość samych składek miejskich, określonych przez postanowienia lokalnej gromady żydowskiej, oraz b) opłaty przewidziane do uiszczenia w zastępstwie ubogich i chorych Żydów. W innym wypadku, lokalna gromada żydowska pobierała od nich tę część należności, która okazywała się być większa niż opłaty cechowe (art. 74-ty). Prócz tych podatków i należności jakie nakładano na Żydów – traktowanych jako oby-

watele miejscy i wiejscy – dodatkowo jeszcze ustawodawca nakładał na nich tzw. podatek krobkowy/krobki, który na datę wydania ustawy z 25 kwietnia 1835 roku pozostawał jeszcze w niezmienionym do stanu pierwotnego charakterze i wymiarze (art. 75-ty).

Istotnym było, iż wiejskie i miejskie gminy żydowskie, oprócz innych obowiązków, zostały stale zobligowane do wyłączenia włoczęgostwa, a to poprzez budowę i utrzymanie zakładów pracy, gdzie ubodzy mogliby znaleźć pracę i wyżywienie. Żydzi zostali zarazem zobligowani do opiekowania się kalekami, chorymi i starymi współbraćmi w wierze. Dlatego właśnie prawodawca pozwalał im budować własne szpitale oraz domy przytułku, co mogło i powinno było spotkać się ze wsparciem ze strony Urzędów Powszechnej Opieki. (art. 76-ty)⁹. Widzimy zatem, iż i kahały mogły się w świetle ustawy kwietniowej z roku 1835 przyczynić do szerzenia działalności charytatywnej i pomocowej wśród swoich współbraci w wierze judaistycznej.

Kwestie organizacyjno-religijne oraz relacje z chrześcijanami

O „wierze i obrzędach” żydowskich traktował rozdział piąty ustawy z 13/25 kwietnia 1835 roku. Prawo to zaś wskazywało jednoznacznie, iż Starozakonni posiadali niezaprzeczone prawo do wspólnego odprawiania w lokalizacji ich osiedlenia modlitw oraz nabożeństw. Przez takie właśnie nabożeństwo ustawodawca rozumiał zgromadzenie nie mniej niż dziesięciu dorosłych (tj. powyżej trzynastu lat) Żydów wokół arki, w której umieszczono pięć Ksiąg Mojżeszowych, czyli Torę. Zabroniono jakiegokolwiek przeszkadzania w odbywaniu żydowskich nabożeństw, niezależnie od tego, czy dokonywałoby się to poprzez czynność fizyczną, czy atak słowny (art. 78-my).

Wprowadzone zaś dość oczywiste ograniczenie wskazywało na możliwość odprawiania wspólnych nabożeństw i modlitw wyłącznie w specjalnie przeznaczonych do tego budynkach. Były to zatem, określone nazwą „besaknysów” synagogi oraz nazwane mianem „besamedram” szkoły modlitwy. Odprawianie żydowskich nabożeństw w domach prywatnych bez zgody władzy gubernialnej skutkowało nałożeniem kary pieniężnej w znaczącej wysokości tysiąca rubli. Karę tę uiszczano na rzecz Urzędu Powszechnej Opieki. Przy stwierdzeniu przez władze sytuacji odprawiania nie zgłoszonej formalnie przez Żydów modlitwy w domu o wartości mniejszej niż jeden tysiąc rubli, nakładana kara pieniężna nie mogła być jednak wyższa niż wartość tego domu (art. 79-ty). Podobnie i powoływanie nowych szkół modlitwy oraz erygowanie nowych synagog mogło teraz mieć miejsce wyłącznie

⁹ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 55 z 19/31 lipca 1835 roku, s. 320.

po uzyskaniu zezwolenia władz gubernialnych. Artykuł 80-ty ustawy wprowadzał poza tym cały szereg dodatkowych ograniczeń i uściśleń, jak: a) możliwość lokalizacji synagog oraz domów modlitwy w miarę znaczącym oddaleniu od kościołów chrześcijańskich; b) konieczność przedkładania planów architektonicznych i ich zatwierdzania przez władze budowlane oraz budowy synagog i domów modlitwy zgodnie z tymi planami; c) zachowanie proporcji w wystawianiu domów modlitwy i synagog w zależności od liczby ludności i faktycznych potrzeb; d) potrzebę uzyskania zgody prywatnego właściciela (posesjonata) na wybudowanie starozakonnych budynków sakralnych w jego dobrach; do czego dochodziło jeszcze nakazanie przekazania takiemu posesjonatowi do zatwierdzenia planów architektonicznych nowej budowli sakralnej.

W wypadku wystawienia synagog lub domów modlitwy bez stosownych pozwoleń pojawiały się dwie możliwe prawne drogi postępowania. Albo były one rozbierane na polecenie petersburskiego ministra spraw wewnętrznych; ewentualnie można było na koszt osób winnych poddać je przeróbce, ale tylko w wypadku, gdy wcześniej uzyskano na ich wybudowanie plan architektoniczny (ale przy budowie nie trzymano się go zbyt dokładnie) (art. 80-ty). Wpływające na budowę synagog i domów modlitwy dokładne proporcje demograficzno-budowlane zostały określone w artykule 81-ym ustawy z 25 kwietnia 1835 roku. Otóż możliwość wystawienia odpowiedniej ilości budowli sakralnych w danej miejscowości uzależniono zasadniczo od sumy domów stanowiących własność żydowską. Otóż tam (i to niezależnie od tego czy chodziło o miasto czy wieś), gdzie ilość żydowskich domów nie była większa niż trzydzieści, można było użytkować tylko jedną szkołę modlitwy. W lokalizacjach, gdzie ilość domów żydowskich nie przekraczała osiemdziesięciu, prawo rosyjskie z roku 1835 zezwalało na erygowanie oprócz szkoły modlitwy także i synagogi. Wreszcie w miejscach gdzie znajdowało się więcej niż osiemdziesiąt domów będących w posiadaniu ludności starozakonnej, na każde trzydzieści domów można było erygować jedną szkołę modlitwy; ewentualnie jedną synagogę na każde osiemdziesiąt domów.

Niniejsze ograniczenia nie miały oczywiście działania wstecznego na dalsze trwanie szkół i synagog, które były już założone uprzednio za wiedzą władz carskich (art. 81-szy)¹⁰. Było przy tym bezspornym, iż budynki gdzie znajdowały się szkoły modlitwy oraz synagogi zwalniano z realizacji obowiązku kwaterunku wojskowego (art. 82-gi). Równie bezdyskusyjne było potwierdzenie, iż w szkołach modlitwy oraz w synagogach ustawodawca za-

¹⁰ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 55 z 19/31 lipca 1835 roku, s. 320-321.

braniał odbywania jakichkolwiek zgromadzeń nie zwoływanych celem modlitwy oraz wykonywania obrzędów sakralnych. Nie można było zarazem pod jakimkolwiek względem składować i przechowywać w żydowskich budowlach sakralnych innych rzeczy czy przedmiotów niż te, które służyły wyłącznie do celów sakralno-religijnych (art. 83-ci)¹¹. Dodatkowo przy wydzielonych dla ludności hebrajskiej w miejscach jest stałego zamieszkania cmentarzach można było za zgodą lokalnych władz erylować budowle, których przeznaczeniem było przygotowanie zmarłych do ceremonii pogrzebu. Innym celem wybudowania tych przycementarnych pomieszczeń było umożliwienie składowania tam sprzętów niezbędnych do przeprowadzenia pochówków. Budynki te podlegały identycznym rozporządzeniom, jak synagogi czy szkoły modlitwy (art. 95-ty)¹².

Ustawa z kwietnia 1835 roku precyzowała, iż ogół Starozakonnych, którzy w sposób stały gromadzili się w danej synagodze czy domu modlitwy aby uczestniczyć tam w modlitwach czy obrzędach religijnych, stanowili z mocy prawa tzw. gromadę religijną (inaczej: gminę wyznaniową) danej szkoły czy synagogi (art. 84-ty)¹³. Skład wybieralnych władz takiej gminy wyznaniowej był następujący. Przede wszystkim powoływano z lokalnego grona wyznaniowego osobę biegłą w Piśmie, która była odpowiedzialna za wyjaśnianie ewentualnych wątpliwości, pojawiających się w zakresie odprawiania nabożeństw, czy szczegółowych obrzędów religijnych. Wyborowi podlegali też: a) tzw. goby, czyli starszy nad synagogą, ewentualnie szkołą wyznaniową; b) tzw. neimon, skarbnik/podskarbi. Te trzy osoby właśnie, czyli biegły w Piśmie, goby i neimon stanowiły co do zasady zlokalizowany przy synagodze czy szkole wyznaniowej, tzw. zarząd. Tak wybrani członkowie zarządu hebrajskiego musieli być zatwierdzeni przez władze gubernialne. Przed objęciem swoich urzędów składali oni przysięgę wobec rabinów i w obecności urzędnika policyjnego. Rota tejże przysięgi została zresztą dołączona do ustawy z 25 kwietnia 1835 roku, jako załącznik „A” (art. 85-ty). Do podstawowych obowiązków zarządu hebrajskiego należało dopilnowanie przestrzegania przez lokalną społeczność obowiązujących zasad „porządku wewnętrznego”, jak też nadzorowanie interesów ekonomicznych szkoły religijnej, czy synagogi. Realizując takie założenia, zarząd był zatem zobowiązany do dopilnowania przestrzegania na terenie podległych mu budynków sakralnych ogólnego porządku i „należytej przystojności”, a także do roz-

¹¹ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 55 z 19/31 lipca 1835 roku, s. 321.

¹² „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 58 z 30 lipca / 11 sierpnia 1835 roku, s. 338.

¹³ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 55 z 19/31 lipca 1835 roku, s. 321.

rzządzania budżetem/dochodami szkoły religijnej czy synagogi, oraz do okresowego przedstawiania rachunków ze swojej działalności, celem ich rozpatrzenia i akceptacji przez gminę religijną.

Do innych zadań zarządu gromady religijnej należało kreowanie – w razie potrzeby – posad i powoływanie na nie: kantorów, „czytelników”, posługaczy oraz stróżów. W zakresie kontroli ruchu ludności i w ogóle demografii, zarząd religijny musiał wykazać się prawidłowym prowadzeniem sznurowanej księgi, w której goby (starszy) zapisywał wszystkich członków danej gminy religijnej; zaznaczając jednocześnie w niej osoby nowoprzybyłe, lub nie posiadające już statusu członka gminy (czy to na skutek śmierci, czy wyjazdu). Każdego roku jedną kopie takiej księgi przekazywano lokalnej policji, drugą rabinowi (art. 86-ty).

Sam rabin w nowej ustawie został uznany za osobę pełniącą rolę stróża podstawowych zasad wiary hebrajskiej, oraz ich uprawnionego interpretatora. W związku z tym, prawodawca rosyjski domagał się aby na to stanowisko mianowano wyłącznie osoby o reputacji „dostojnych”, posiadające oczywiście odpowiedni zasób wiedzy religijnej. Ich wyborów – praktykowanych raz na trzy lata – dokonywano tak na obszarze żydowskich gromad miejskich jak i wiejskich. Kolejnym etapem na drodze zatwierdzenia wybranych właśnie rabinów na ich stanowiskach była konieczność ich akceptacji przez lokalne władze gubernialne. Dopiero po takim zatwierdzeniu, nowi rabini mogli przystąpić do przysięgi, zgodnej zresztą z zapisem, zamieszczonym jako załącznik „B” do ustawy z 25 kwietnia 1835 roku (art. 87-my)¹⁴. Było bezspornym, iż rabin miał prawo do wchodzenia o każdej porze dnia i nocy do podlegających jego jurysdykcji synagog/bożnic, gdzie posiadał uprawnienia do przemawiania i odczytywania słów nauki religijnej, oraz bycia obecnym w trakcie wszelkich nabożeństw i obrzędów religijnych. Jako taki, rabin podczas nabożeństw niezmiennie zajmował miejsce zlokalizowane najbliżej arki – będąc traktowany jako najważniejsza osoba w hebrajskim zgromadzeniu religijnym (art. 91-ty). W konsekwencji, gdy po nienagannym zakończeniu pełnionych obowiązków, dany rabin zostawał ponownie wybrany przez gminę na swój urząd, pozyskiwał on prawo do korzystania w miejscach osiedlenia ludności żydowskiej z osobistych i honorowych prerogatyw przynależnych kupcom zapisanym do rosyjskiej 1-ej Gildii kupieckiej, z prawem do prowadzenia handlu na zasadach opracowanych i zastosowanych do ogółu ludności żydowskiej (art. 98-my). Dodatkowo rabini, którzy już pozyskali prerogatywy honorowe przynależne dla kupców 1-ej Gildii, a następnie dalej wypełniali nienagannie swoje obowiązki urzędowe

¹⁴ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 55 z 19/31 lipca 1835 roku, s. 321.

przez co najmniej dziewięć lat, otrzymywali od państwa rosyjskiego złote medale zasługi (art. 99)¹⁵.

Wraz z objęciem przez danego rabina ustawowych obowiązków, podpisywano pomiędzy głównym przewodnikiem duchowym gminy a samą wybierającą go gminą specjalną umowę. W dokumencie tym szczegółowej specyfikacji podlegały na pierwszym miejscu ewentualne „korzyści”/profity rabina, jak: a) wysokość pensji/wynagrodzenia; oraz ewentualnie b) wysokość opłat pobieranych przez rabina za dopełnianie poszczególnych obrzędów religijnych. Umowa zawierała też spis obowiązków nakładanych przez gminę na nowo wybranego rabina. Podobnie jak sam wybór rabina, taka umowa dwustronna musiała być zatwierdzona przez władze gubernialne. (art. 88-my). Wypada zaznaczyć, iż wszelkie opłaty podatków, oraz ciężary związane z opłatami i zobowiązaniami na rzecz państwa uiszczanymi „od dusz i ziemi” były spłacane i odbywane w zastępstwie rabinów przez wybierające ich gminy żydowskie (art. 100-ny).

Gdy z powodu powszechnej biedy lokalni Żydzi nie mogli utrzymać w swojej wspólnocie rabina; ewentualnie gdy w zamieszkaną przez nich okolicy nie erygowano synagogi czy szkoły modlitwy, zostawali oni „zaliczeni do wiedzy” rabina zamieszkującego najbliższą wieś, czy miasto/miasteczko. Taki rabin stawał się automatycznie odpowiedzialny za kwestie nawiązujące do problematyki religijnej, a dotyczące pozbawionej własnego przewodnika duchowego ludności starozakonnej. (art. 89-ty).

Podstawowe obowiązki rabina podzielono na cztery kategorie. Po pierwsze musiał on stale pilnować aby do rytuałów religijnych oraz oprowadzanych we wspólnocie nabożeństw nie wkraśli się jakiegokolwiek nieściskości, czy też przekłamania oraz błędy, a także aby nieustannie zachowywać w sferze formalno-rytualnej dotychczasowe schematy postępowania. Do tej sfery obowiązków rabinackich zaliczono zarazem potrzebę wykładania zasad wiary hebrajskiej oraz rozstrzyganie ewentualnych wątpliwości natury sakralno-moralnej, jak i wyjaśnianie prawidłowego znaczenia Tory. Wszystkie te zobowiązania miał jednak konkretny rabin realizować wyłącznie na zasadzie stosowania upomnień słownych i odpowiedniego przekonywania opornych czy wątpiących, czyli bez stosowania przymusu bezpośredniego. Po drugie wprężnięto teraz rabinów w propagandową machinę państwa moskiewskiego, nakazując im stawanie się „świecącymi przykładem” liderami w przestrzeganiu tego obowiązku moralnego, który – zdaniem rosyjskich prawodawców – obliłował do pełnego podporządkowania ustawodawstwu państwowemu oraz carskim władzom. Po trzecie rabin jawił się po czę-

¹⁵ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 58 z 30 lipca/ 11 sierpnia 1835 roku, s. 338.

ści jako urzędnik stanu cywilnego, udzielając ślubów i rozwodów oraz formalizując pogrzeby. Poza tym wykonywał on czynność obrzezania i nadawał noworodkom imiona.

Wszystkie te działania rabin dopełniał tylko i wyłącznie w zakresie nadanych mu uprawnień oraz fizycznych możliwości. Gdy jednak pełne wykonywanie wskazanych wyżej obrzędów okazywało się dla rabinów zbyt uciążliwe, wówczas gminy mogły zdecydować się na przydzielenie im do pomocy po kilku obeznanych z Torą i ogólne z prawami państwa Żydów. W takich wypadkach uczeni Starozakonni mogli wykonywać poszczególne obrzędy albo w bezpośredniej obecności rabina, albo na mocy udzielonego im przez rabiego pozwolenia pisemnego. Za każdym razem jednak, po dokonaniu czynności zastępczej bez obecności rabina, jego wybrani pomocnicy powinni byli go o takiej czynności osobiście powiadomić. Po czwarte rabini zostali zobligowani do prowadzenia ksiąg metrycznych dla całej ludności starozakonnej podlegającej ich kontroli. Każdego roku wykonywali oni zatem ustawy obowiązek przedkładania władzom gubernialnym wypisów z tych ksiąg, i to w dwu językach: po hebrajsku i po rosyjsku (art. 90-ty).

Rabini zostali zobligowani do zapisywania w księgach metrycznych: a) aktu obrzezania dokonanego na nowonarodzonym dziecku płci męskiej oraz nadania imienia narodzonemu dziecku płci żeńskiej; poza wymienieniem imion rodziców podawano tu dokładną datę urodzenia (zgodnie z załącznikiem „C” do ustawy); b) wszystkich ślubów oraz rozwodów; tu zapisywano imiona i nazwiska oraz wiek i stan społeczny poślubianych/rozwodzących, jak i obecnych przy obrzędach świadków (zgodnie z załącznikiem „D” i „E” do ustawy); c) pogrzebów Hebrajczyków obu płci i wszystkich stanów społecznych; tu zapisywano imiona i nazwiska oraz wiek i stan społeczny zmarłych (zgodnie z formularzem „F”, załączonym do ustawy) (art. 96-ty).

Przy wypełnianiu nakazanych przez wiarę hebrajską obrzędów religijnych, rabin miał urzędowy obowiązek przestrzegania kilku podstawowych wytycznych. Były to kwestie dotyczące zasadniczo: a) udzielania przybywającym z innej lokalizacji Starozakonnym ślubu wyłącznie po dostarczeniu (przez zainteresowanych) podpisanego przez właściwego dla nich lokalnego rabina pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego; b) wyrażenia zgody na udzielnie powtórnego ślubu wyłącznie po uzyskaniu potwierdzonego przeświadczenia o braku ciąży na nowożeńcach jakichkolwiek zobowiązań z tytułu pozostawania w uprzednim związku; c) grzebania umarłych najwcześniej na trzeci dzień po zgonie. Rabinom zakazano grzebania bez przeprowadzenia rewizji policyjnej należytej i uzyskania odpowiedniej zgody na pogrzeb ze strony władz policyjnych: a) osób zmarłych w sposób nagły czy niespodziewany; b) ewentualnie gdy istniało podejrzenie „zejścia denata” przy udziale osób trzecich (art. 93-ci). Natomiast kwestie rozwodu

Starozakonnych nowe prawo regulowało w ten sposób, że (niezależnie od tego czy rozwód następował za zwrotem wnoszonego posagu czy bez takiego zwrotu) zawsze dla uzyskania rozwiązania małżeństwa potrzeba było uzyskać wyrok ze strony rabina, lub innego uczonego w piśmie Żyda. To rozwodzący się małżonkowie dokonywali wyboru osoby, której powierzali rozsadzenie dotyczącej ich sprawy rozwodowej (art. 94-ty).

Odnosząc się do wyraźnych ograniczeń aktywności rabinackiej, ustawodawca zakazywał przede wszystkim udzielania ze strony duchownych hebrajskich komukolwiek i pod jakimkolwiek warunkami odmowy wypełniania obrzędu religijnego. Podobnie rabini nie posiadali teraz uprawnień do karania podlegających ich jurysdykcji Żydów karami pieniężnymi, rzucania przekleństw albo doprowadzenia do wyłączenia ze wspólnoty religijnej. Za przekroczenie tych zakazów groziły różnorakie kary, które stosowano równolegle, czyli oprócz zastosowania zasady wynagrodzenia szkód, które mogłyby wyniknąć z tego tytułu. Otóż przy pierwszym przekroczeniu wskazanych zakazów rabini podlegali karze w wysokości pięćdziesięciu rubli, a za powtórne przekroczenie przepisów płacili oni sto rubli kary. Kwoty te przekazywano na rzecz Urzędu Powszechnej Opieki. Za trzykrotne naruszenie przepisów w opisanych kwestiach rabin tracił swój urząd. Co więcej, za udowodnione trzykrotne wyrzeczenie klątwy rabin był karany badajże naj-srożej, bo zaciąganiem jako rekrut do armii carskiej, co następowało bez naliczania ulg, czyli na całe dwadzieścia pięć lat (w tym; piętnaście lat służby czynnej). Co do zasady, ewentualne rabinackie klątwy oraz wyłączające ze wspólnoty religijnej postanowienia władza carska uważała za nieważne (art. 92-gi). Z kolei rabini, którzy w drodze omyłki nie zapisali do ksiąg metrykalnych potrzebnych informacji, podlegali karze finansowej na rzecz Urzędu Powszechnej Opieki. Wysokość takich opłat wynosiła: a) za brak zapisania przy danym obrzędzie mężczyzny – Hebrajczyka: pięćdziesiąt rubli, a w wypadku opuszczenia w zapisie kobiety – Hebrajki dwadzieścia pięć rubli. Po udowodnieniu zaś rabinowi umyślnego opuszczenia zapisu metrykalnego był on oddawany pod sąd, gdzie był sądzony z oskarżenia o fałsz (art. 97-my).

Podobnie rabini nie mieli prawa wymagać dodatkowej opłaty ponad tę zapisaną w umowie za odprawienie tych obrzędów religijnych, które były prawnie zapisywane do ksiąg metrykalnych. Zresztą opłaty te miały być spisane po hebrajsku na specjalnej tablicy, przybijanej na widok publiczny w synagogach i szkołach religijnych (art. 101-szy)¹⁶. Warto zauważyć, iż podlegając procesowi karania za przestępstwo kryminalne, rabini byli sędze-

¹⁶ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 58 z 30 lipca/ 11 sierpnia 1835 roku, s. 338.

ni na takich samych zasadach jak pozostała część ludności hebrajskiej, tj. przez standardowe rosyjskie sądy kryminalne. W wypadku oskarżenia danego rabina przez gminę żydowską – o nadużycie władzy, czy o rozprzestrzenianie też niezgodnych z wiarą hebrajską, jak i o pozostałe ścigane z urzędu czyny występne – to władze gubernialne wyznaczały czas i lokalizację celem zgromadzenia się tam co najmniej trzech rabinów, pochodzących z terenu tego samego, lub z najbliższej położonego powiatu. Rabini ci rozstrzygali wówczas skargę oraz wydawali wyrok, mogąc – poza udzielaniem nagan oraz napomnień – skazać winnego zarzutów rabina na złożenie z urzędu. Stosowny wyrok podlegał jednak zatwierdzeniu przez lokalny rząd gubernialny (art. 102-gi)¹⁷.

Wreszcie prawo z 25 kwietnia 1835 roku przewidywało sytuację pojawienia się wśród ludności żydowskiej nowych sekt, czy też „odszczepieństwa”; kiedy doszłoby do niemożliwości pojednania dwu grup religijnych w ramach jednego zgromadzenia religijnego. Ustawa zezwalała w takim wypadku na erygowanie nowej bożnicy; z zastrzeżeniem jednak, że takie pozwolenie mógłby wydać jedynie petersburski minister spraw wewnętrznych. Wskazane zezwolenie minister zatwierdzał tylko i wyłącznie po przeprowadzeniu dokładnej analizy ewentualnych różnic pomiędzy poglądami reprezentowanymi przez nową sektę a tradycyjną religijną nauką żydowską. Innym obowiązkiem ministra spraw wewnętrznych było podjęcie badań o domniemanej nieszkodliwości nowej sekty dla ogólnego spokoju społecznego oraz ustalonych standardów moralnych (art. 103-ci)¹⁸.

Dodatkowo trzeba wskazać (i przypomnieć zarazem), iż o relacjach Hebrajczyków z chrześcijanami mówił częściowo rozdział pierwszy ustawy. Ustawodawca wprowadził tu czytelne ograniczenia co do majątku Starozakonnych. I tak, w wypadku przejęcia przez Żyda Hebrajczyka w drodze dziedziczenia majątku ziemskiego z przypisanymi doń włościanami, był on zobowiązany sprzedać takie dobra w ciągu sześciu miesięcy od nabycia. Gdyby natomiast dany Żyd nie wypełnił tego obowiązku, władze państwowe były zobligowane dokonać takiej sprzedaży z urzędu w drodze licytacji publicznej; z tym że w okresie poprzedzającym samą sprzedaż majątek miał pozostawać pod skuteczną opieką służby państwowej, a generowane z niego dochody przekazywano na rzecz formalnego właściciela spadku (art. 13-ty). Także taki majątek nieruchomy, w którym nie zamieszkiwali chłopci pańszczyźniani, a przypadający w dziedziczenie Hebrajczykom poza obrębem terenu przeznaczonego do ich stałego zamieszkania, Żydzi zobowiązani byli

¹⁷ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 58 z 30 lipca/ 11 sierpnia 1835 roku, s. 339.

¹⁸ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 60 z 6/18 sierpnia 1835 roku, s. 344.

wyprzedać w identycznym czasie, tj. sześciu miesięcy, jaki został im dany na wyprzedaż majątków z żyjącymi na ich terenie włościanami (art. 14-ty).

W kwestii relacji pomiędzy Żydami-pracodawcami a chrześcijanami wypowiedział się też artykuł piętnasty ustawy, na podstawie którego zakazano Hebrajczykom zatrudniać u siebie tych ostatnich do jakiegokolwiek „stałej posługi”. Z drugiej strony prawo pozwalało Starozakonnym zatrudniać chrześcijan: a) do okresowo niedługich prac: jako furmani, cieśle, murarze, robotnicy na statkach wodnych, wioślarze, etc.; b) do pomocy przy pracy za ziemiach będących własnością żydowską, w tym przede wszystkim w czasie ich pierwotnego użytkowania; oraz podczas prac rolnych, w ogrodnictwie oraz przy uprawie ogrodów; c) w fabrykach, ale poza gorzelniami; d) jako dozorczy w interesach handlowych oraz „komisanci”; e) jako „umocowani”, posługacze i pisarze zatrudnieni w zarządzie dzierżaw monopoli alkoholowych; f) w roli dozorców i pisarzy pracujących na stacjach pocztowych. Natomiast chrześcijanki zatrudniane przez Starozakonnych do gotowania i prania dla chrześcijan pracujących w fabrykach żydowskich, prawo zmuszało do zamieszkiwania poza domami żydowskimi. Brak przestrzegania tego przepisu oznaczał bezwzględną konieczność podporządkowana się zakazowi zatrudnienia chrześcijanek. (art. 15-ty)¹⁹.

Szkolnictwo i nauka żydowska

Do kwestii związanych z hebrajskimi strukturami religijnymi nawiązywał pośrednio też rozdział szósty ustawy kwietniowej z roku 1835, zatytułowany „o uczeniu żydów”. Niezwykle istotne było tu ustawowe zastrzeżenie, iż podczas skierowywania dzieci do chrześcijańskich szkół, nie wolno było zatajać wiary hebrajskiej nowoprzyjmowanych uczniów, za co groziła formalna kara równoważna z tą, nakładaną za winnego „fałszywego postępuku”. Pod żadnym pozorem nie zmuszano też przyjmowanych do szkół carskich dzieci żydowskich do odstępstwa od wiary starozakonnej; podobnie nie musiały one chodzić na lekcje religii chrześcijańskiej (art. 106-ty). Dodatkowo w wydawanych Żydom świadectwach ukończenia nauki należało wymienić ich wyznanie wiary (art. 109-ty). Wreszcie dzieci żydowskie chodzące do szkół parafialnych i powiatowych, zachowywały prawo do ubierania się na typowy sposób żydowski; z tym że w gimnazjach, w akademiach, na uniwersytetach etc. Hebrajczycy powinni byli ubierać się w zgodzie do lokalnych zwyczajów i praw (art. 107-my). Istotne było, iż Żydzi mogli zakładać gminne lub prywatne szkoły hebrajskie, celem nauczania tam zasad wiary hebrajskiej, oraz aby edukować w nich w zakresie „nauk i kunsztów”

¹⁹ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 r., s. 264.

(art. 113-ty). Po analizie przez władze oświatowe kwestii budżetowych i wydaniu odpowiedniej zgody, szkoły takie można było otwierać dla dzieci hebrajskich obu płci.

Pomimo swoistej odrębności szkół hebrajskich, sam proces administracyjny zmierzający do otwarcia szkoły, lista wykładanych przedmiotów oraz zatrudnianie ich nauczycieli, jak i sposób i charakter przeprowadzanych co roku egzaminów, czy wreszcie zasady nadzoru szkolnego, stosowano tu zgodnie z ogólnymi uwarunkowaniami ogólnorosyjskiej ustawy szkolnej. Naciskano zatem na konieczność nauczania języka rosyjskiego w każdej szkole hebrajskiej, oraz w miarę możliwości nauczania jak największej liczby przedmiotów w tym właśnie języku (art. 114-ty). Inny postulat dotyczył wykładających w szkołach żydowskich nauczycieli sztuk oraz zakresu nauk ogólnych, których należało wybierać tak spośród Chrześcijan, jak i Hebrajczyków (art. 115-ty).

Z zapisów ustawy roku 1835 wynikało zasadniczo, iż starozakonne dzieci można było przyjmować celem edukacji nie tylko zasadniczo do wszystkich szkół o charakterze parafialnym i powiatowym, czy gimnazjów, ale i do szkół prywatnych oraz na pensje. Prawodawca nie przewidywał tu jakiegokolwiek różnicy pomiędzy dziećmi hebrajskimi i niehebrajskimi, ograniczając jedynie taką możliwość do miejsc zamieszkania rodziców starozakonnej młodzieży (art. 104-ty). Otrzymujące zaś świadectwo ukończenia kursu gimnazjalnego dzieci żydowskie mogły być przyjmowane do akademii, uniwersytetów, oraz do wszystkich pozostałych zakładów naukowych o charakterze uczelni wyższych, i to na obszarze całego Cesarstwa Rosyjskiego (art. 105-ty). Odznaczający się wybitnym talentem oraz pilnością, jak też wykazujący się postępem w nauce studenci żydowscy mieli bowiem prawo do pozyskiwania tytułów naukowych na tych samych zasadach co inni rosyjscy poddani (art. 110-ty). Co więcej, specjalna kategoria studentów pochodzenia żydowskiego miała szansę na uzyskanie statusu osób, których nauka była – za pozwoleniem, czy na wniosek petersburskiego Ministerstwa Oświecenia Publicznego – opłacana przez państwo.

Chodziło mianowicie o uzyskujących wybitne osiągnięcia Starozakonnych, przyjętych na uniwersyteckie Wydziały Lekarskie oraz do Akademii Medyczno-Chirurgicznych. (art. 108-my). Hebrajczycy otrzymujący uniwersyteckie i akademickie dyplomy oraz świadectwa artystyczne Akademii Sztuk Pięknych uzyskiwali dzięki ustawie kwietniowej z roku 1835 szereg praw specjalnych. Było to: a) pozyskanie osobistego obywatelstwa honorowego dla Żydów osiągających tytuł studenta; b) umożliwienie składania próśby o dziedziczne obywatelstwo honorowe dla Starozakonnych pozyskujących stopień doktora; c) uwarunkowana jednostkową zgodą carską możliwość wstępu do państwowej służby cywilnej oraz kadry naukowej dla tych Hebrajczyków, którzy – otrzymując stopień doktora – uwiarygodniali jego

jakość specjalnym świadectwem o szczególnych zdolnościach, wydanym osobiście przez ministra oświecenia publicznego; d) możliwość wolnej praktyki lekarskiej/medycznej dla tych żydowskich absolwentów szkół medycznych, którzy postanowiliby wstąpić w szeregi służby medycznej, do czego dochodziła swoboda awansów na dokładnie tych samych zasadach, jak te dotyczące pozostałych poddanych carskich; natomiast Żydzi nie wchodzący do państwowej służby medycznej, mając stopnie medyko-chirurgów i doktorów, zyskiwali prawo do wnoszenia próśb o nadanie obywatelstwa dziedzicznego; z kolei swobodnie praktykujący żydowscy lekarze i farmaceuci zyskiwali prawo do starania się o obywatelstwo osobiste; e) ewentualnie wstępujący w skład kadry naukowej czy w szeregi służby cywilnej Hebrajczycy pozyskiwali zarazem uprawnienie do zamieszkania na terenie wewnętrznych guberni Cesarstwa Rosyjskiego, oraz w jego dwu stolicach – Petersburgu i Moskwie (art. 111-ty). Także i dziewczęta żydowskie zyskiwały możliwość uczęszczania do pierwotnie przeznaczonych dla Chrześcijan szkół rządowych lub prywatnych, gdzie chodziły i inne dziewczęta (art. 112-ty).

Wreszcie trzeba wspomnieć, iż szkolnictwa żydowskiego nie ominęła, bo i ominąć nie mogła, kwestia cenzuralna. Otóż zgodnie z art. 116-tym ustawy, można było w szkołach hebrajskich nauczać wyłącznie z podręczników zakwalifikowanych przez władze oświatowe jako „dobre”. Publikowane w Cesarstwie Rosyjskim książki w języku hebrajskim, jak też takie podręczniki przywożone z zagranicy, podlegały jako takie wymogom Ustawy o cenzurze. Oznaczało to, iż w wypadku przesłania do lokalnego urzędu cenzury danego podręcznika, monografii czy syntezy, pozycję taką musiał przeanalizować cenzor biegły w języku hebrajskim. Jeśli w najbliższym urzędzie cenzuralnym nie znajdowano cenzora z takim umiejętnością, trzeba było zdecydować, czy książkę odesłać od innego lokalnego urzędu cenzorskiego, czy też do Głównego Urzędu Cenzury w Petersburgu (art. 117-ty)²⁰. Z wszystkich tych szczegółowych rozporządzeń wyłaniał się obraz dwutorowego niejako stosunku państwa rosyjskiego do sprawy edukacji żydowskiej: z jednej strony bowiem – jak się wydaje – nie ograniczono zbyt możliwości edukacyjnych młodzieży hebrajskiej w jej aspekcie religijnym, z drugiej natomiast naukę próbowano wykorzystać do swoistej rusyfikacji.

²⁰ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 60 z 6/18 sierpnia 1835 roku, s. 344.

Wnioski

Opisane szczegółowo w niniejszym artykule, rozwiązania prawne zawarte w najważniejszej bez wątpienia próbie kodyfikacji „ustawodawstwa żydowskiego” w carskiej Rosji lat trzydziestych XIX wieku, a dotyczące lokalizacji zamieszkania, instytucji cywilnych i religijnych oraz zasad nauki – jakkolwiek niejednokrotnie potem weryfikowane i uwspółcześnianie – posiadały trudny do przecenienia wpływ na Judaizm rozwijający się na wschodnich ziemiach najechanej przez carskiego zaborcę Rzeczypospolitej. Zarówno: a) ograniczenia lokalizacyjne; b) jak i detaliczny wręcz opis gminy i kahału, a szczególnie funkcji zgromadzenia religijnego i rabinatu, c) oraz uprawnień edukacyjnych ludności starozakonnej, zdają się bowiem wskazywać na pozbawione przez politykę carską znaczących uprzedzeń w dwu ostatnich zakresach, a pierwszej z nich przejawiające przemyślaną politykę ograniczenia rozwoju, umownie nazwanej „cywilizacji hebrajskiej”. Jakiegokolwiek jednak nie były motywy takiego właśnie niejednorodnego carskiego postępowania, jednoczesne występowanie tych czynników zdawało się w ostatecznym rezultacie jednak wpływać na rozwój Judaizmu znacząco dodatnio.

W miarę sensowna kodyfikacja praw połączona z wymuszonym stworzeniem odgórnie zakreślonego obszaru ich implementacji nie mogła bowiem nie sprzyjać dalszemu pozytywnemu rozwojowi reprezentowanej przez Hebrajczyków idei Judaizmu. Takie podejście do Judaizmu w pełni się zresztą wpisywało w ogólnie proreligijną i prolegalistyczną politykę cara Mikołaja.

Bibliografia

- „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 45 z 11/23 czerwca 1835 roku.
- „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku.
- „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku.
- „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 46 z 14/26 czerwca 1835 roku.
- Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 60 z 6/18 sierpnia 1835 roku.

Marek Rutkowski

Białystok

**RESIDENCE, INSTITUTIONS, AND HEBREW TEACHINGS AS FACTORS
INFLUENCING JUDAISM DESCRIBED IN THE "ACT ON JEWS", WHICH
WAS IN FORCE IN THE RUSSIAN EMPIRE SINCE APRIL 13, 1835**

In the mid-1930s, Tzar Nicholas I ordered the review of the legislation referring to the Russian Orthodox community. Pragmatic considerations were thought to be the basis for this work, and its main purpose was to point out to the need to develop a legal framework that would give the Hebrews new opportunities of being able to "decently" live of their own work. Another idea was to allow gradual broadening of the content of education for the Orthodox youth. Consequently, on April 13/25, 1835, after the ukase of Tzar Nicholas I, a new General Law on the Orthodox community was introduced in the Russian Empire. This way, above all, the geographic sphere of their permanent residence was redefined. The very question of organization of Hebrew institutions correlated substantially with the provisions of Chapter Four of the Law, which deals with "rural and urban clusters, or Jewish communities." The fifth chapter of this law discussed the Hebrew "faith and rites", whereas the sixth part of the April Act of 1835 addressed the issue of "teaching the Jews." As one can notice in the content of the law being analyzed, both: a) the description of the community and the kehilla, including the analysis of the function of the religious assembly and the rabbinate, b) as well as the detailed legal description of the educational issue, allow one to suggest the rather positive intentions of the tzar, regarding precisely these aspects of the life of local Jewish communities. A different conclusion must, however, come from the assessment of the tsarist policy of the 1930s, related to the restriction of settlement possibilities for the Orthodox community in the Russian Empire.

Keywords: Jews, "Act on Jews", Russian Empire, education, social life